

# Nieprowadzenia dydaktyczne i ich przyczyny – rola rodziny w życiu dziecka

16 listopada 2025

Przedmiotem tej pracy jest zachwianie porządku życia rodzinnego, które pojawia się w określonym kontekście społecznym i prowadzi do negatywnych konsekwencji społecznych, zwłaszcza widocznych w zachowaniach dzieci i młodzieży pochodzących z patologicznych środowisk rodzinnych. Rodzina jest jedną z podstawowych grup społecznych, która wywiera kluczowy wpływ na kształtowanie osobowości jednostki oraz na jej funkcjonowanie w różnych warunkach społecznych. Istnienie rodziny jest nierozdzielnie związane z istnieniem społeczeństwa, ponieważ rodzina pełni rolę podstawowej jednostki zaspokajającej podstawowe potrzeby swoich członków.[1]

Wychowanie dzieci przez rodzinę ma na celu przygotowanie ich do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, a także wsparcie w ważnych momentach życia, takich jak rozpoczęcie nauki w szkole. Moment ten wprowadza dziecko w zupełnie nowe środowisko, z nowymi zadaniami i relacjami społecznymi, które różnią się od tych, jakie panowały w rodzinie. Dziecko wkracza do szkoły z całym bagażem doświadczeń, nawyków i umiejętności, ale również z ewentualnymi deficytami i odchyleniami od norm rozwojowych oraz niekorzystnymi wzorcami społecznymi wyniesionymi z okresu przedszkolnego. Te czynniki zaczynają od razu wpływać na jego postępy edukacyjne i zachowanie w środowisku szkolnym.[2]

Rozpoczęcie nauki szkolnej oznacza także częściowe oddzielenie się od środowiska rodzinnego oraz separację od najbliższych osób, z którymi dziecko dotąd przebywało. To, jak dziecko radzi sobie z taką separacją, zależy w dużej mierze od jego

wieku, poziomu rozwoju ogólnego i emocjonalno-uczuciowego, a także od systemu wychowawczego i jakości więzi, jaką dziecko nawiązało z rodzicami.[3]

Dzieci w Polsce rozpoczynające naukę w wieku siedmiu lat unikają wielu trudności adaptacyjnych, które napotykają ich rówieśnicy w krajach, gdzie obowiązkowa nauka zaczyna się wcześniej. Powodzenia i niepowodzenia szkolne można podzielić na dydaktyczne i wychowawcze, jednak w praktyce często występują one łącznie.

Niedostateczne oceny są najpoważniejszym i najbardziej widocznym skutkiem trudności dydaktycznych, które rozwijają się stopniowo i najpierw objawiają się niewielkimi problemami w nauce. Pierwsze symptomy to drobne, ale rosnące luki w wiadomościach, problemy z wykonywaniem zadań oraz niedostateczna sprawność działania. Zwykle pojawiają się one już w klasach początkowych, a ich źródła sięgają okresu przedszkolnego. Brak sukcesów i niepowodzenia dydaktyczne wpływają demobilizująco na dalszą naukę, mogą wywołać frustrację i pogorszyć stan zdrowia dziecka. Najczęściej prowadzą także do trudności wychowawczych, co w efekcie skutkuje zjawiskiem ogólnych niepowodzeń szkolnych.[4]

W klasach początkowych trudności szkolne mogą objawiać się na wielu płaszczyznach, takich jak czytanie (np. dysleksja), pisanie (dysgrafia), mówienie, rozumienie tekstu czy liczenie. Ich przyczyny bywają bardzo różnorodne i mogą wynikać zarówno z zaburzeń parcjalnych, fragmentarycznych opóźnień rozwojowych, jak i z ogólnego opóźnienia dojrzałości szkolnej czy obniżonego poziomu inteligencji. Takie deficyty mogą prowadzić do problemów z percepcją wzrokową, analizą słuchową czy funkcjami ruchowymi.

W efekcie dzieci często popełniają błędy, zapominają o znakach diakrytycznych i interpunkcyjnych, mylą litery i wyrazy o podobnym kształcie, mają trudności z rozumieniem pojęć liczbowych i rozwiązywaniem zadań matematycznych, a także z

manualną sprawnością, co przekłada się na nieestetyczne, nierówne pismo, kleksy czy plamy w zeszytach. Większość tych problemów ma podłoże biopsychiczne – wynika z obniżonej sprawności intelektualnej, zaburzeń funkcjonowania receptorów czy narządów ruchu. Mogą one mieć przyczyny wrodzone lub być skutkiem przewlekłych chorób, urazów i innych losowych zdarzeń. Należy jednak pamiętać, że niepowodzenia szkolne mogą mieć również podłoże społeczne.[5]

Często pierwsze trudności dziecka są lekceważone przez rodziców, co może wynikać zarówno z obojętnej postawy wobec dziecka, jak i z trudności w obiektywnej ocenie jego możliwości i osiągnięć. Brak zainteresowania sprawami szkolnymi dziecka i jego problemami bywa spowodowany różnymi czynnikami: ciężką sytuacją rodziny, nadmiernym zapracowaniem rodziców czy samotnych matek, a także przekonaniem, że nauka nie jest ważna w życiu. Czasem przyczyną jest też silne zaabsorbowanie rodziców własnymi problemami, takimi jak konflikty uczuciowe, rozkład rodziny czy sprawy rozwodowe, które powodują, że problemy dziecka schodzą na dalszy plan.

W rezultacie dziecko trafia do szkoły bez wsparcia, a jego wysiłkom nie towarzyszy ani zachęta, ani zainteresowanie najbliższych osób. Takie postawy rodziców wobec trudności i niepowodzeń szkolnych stanowią istotny wtórny czynnik patologiczny, który może zakłócać dalszy rozwój dziecka oraz jego pozytywny stosunek do szkoły.[6]

Trudne warunki materialne rodziny, niski poziom świadomości wychowawczej rodziców, pijaństwo, rozbicie rodziny, niedbałość o dziecko i jego wychowanie oraz negatywne wpływy otoczenia to czynniki, które mają poważny wpływ na psychikę dziecka. Oddziałują one na jego motywację do nauki oraz na zachowanie. W takiej sytuacji dziecko może stać się załęcznione, niezrównoważone emocjonalnie, agresywne, często odczuwa strach i zagrożenie, co prowadzi do stresów oraz kompleksów. Taki stan psychiczny zdecydowanie utrudnia przyswajanie wiedzy, a także powoduje trudności w mówieniu, czytaniu, pisaniu czy

liczeniu, a z czasem może wpływać negatywnie także na inne dziedziny życia szkolnego.

Ponadto, źródłem problemów mogą być także same warunki szkolne, takie jak lokalizacja szkoły, jej wyposażenie, program nauczania, podręczniki czy stosowane metody pracy. Szczególne znaczenie ma rola nauczyciela. Trudno się dziwić, że nawet przeciętnie zdolny uczeń, który nie ma odpowiedniej opieki w domu i jednocześnie nie spotyka się ze zrozumieniem w szkole, napotyka na coraz większe trudności zarówno w nauce, jak i w zachowaniu. Przyczyny niepowodzeń szkolnych najczęściej mają charakter złożony i sprzężony – problemy w nauce wpływają na zachowanie, a zaburzenia w zachowaniu przekładają się na wyniki w nauce.

Dlatego niezwykle ważne jest przeciwdziałanie niepowodzeniom szkolnym, które opiera się głównie na trzech działaniach: profilaktyce, diagnozie pedagogicznej i terapii pedagogicznej. Profilaktyka polega na zapobieganiu trudnościom i niepowodzeniom. W obecnych warunkach, gdzie przedszkole jest powszechnie dostępne dla dzieci sześciolletnich, to właśnie na nauczycielach przedszkolnych spoczywa istotne zadanie obserwacji i wczesnego wykrywania ewentualnych problemów. Nauczyciel uważnie obserwuje rozwój intelektualny, emocjonalno-społeczny dziecka, a w razie potrzeby zwraca się o pomoc do poradni wychowawczo-zawodowej.

Na podstawie obserwacji ustalana jest diagnoza, czyli ocena stanu fizycznego, zdrowotnego, intelektualnego oraz społeczno-moralnego dziecka. Nauczyciel szczególnie starannie monitoruje dzieci, które budzą podejrzenia o jakieś braki czy trudności, zapisując swoje spostrzeżenia w karcie obserwacyjnej. Istotne jest, by rozpoznać nie tylko objawy, ale również przyczyny tych problemów. Taka diagnoza stanowi punkt wyjścia do podejmowania działań mających na celu ograniczenie lub usunięcie przyczyn i skutków zauważonych deficytów. W zależności od postawionej diagnozy nauczyciel wdraża odpowiednie formy terapii, zachęcając do współpracy rodziców.

W praktyce stosuje się zabiegi stymulacyjno-kompensacyjne oraz korekcyjne, które mają wspierać rozwój dziecka i poprawić jego funkcjonowanie w szkole.

Nauczyciel, który przyjmuje dziecko z przedszkola do klasy pierwszej, powinien dokładnie zapoznać się z diagnozą rozwoju ucznia. Ta diagnoza powinna jasno określać aktualny stan rozwoju dziecka, stosowane w przedszkolu środki terapeutyczne, efekty tych działań oraz zalecenia dotyczące dalszego postępowania terapeutycznego, które szkoła powinna kontynuować. Jednak nauczyciel nie może skupiać się wyłącznie na uczniach wymagających wsparcia – ważne jest, by stymulował rozwój całej klasy, w tym także uczniów najzdolniejszych.

W praktyce oznacza to wprowadzanie takich form i metod pracy, które pomagają zapobiegać trudnościom w nauce, ich szybko wykrywać oraz skutecznie pokonywać, a jednocześnie wspierać rozwój każdego ucznia. Szczególnie celowe jest prowadzenie pracy indywidualnej i zespołowej, korekcyjno-wyrównawczej oraz organizowanie dodatkowych godzin nauki dla uczniów mających problemy z opanowaniem konkretnych przedmiotów lub partii materiału. Również nauczanie zróżnicowane, dostosowane do poziomu uczniów w wybranych przedmiotach czy tematach, a także angażowanie uczniów wybitnie zdolnych poprzez dodatkowe zadania i koła zainteresowań, jest bardzo istotne. Ważne jest też racjonalne, przemyślane obciążanie uczniów pracą domową, różnicowaną według ich potrzeb i możliwości.

Zapobieganie niepowodzeniom szkolnym, ich eliminowanie oraz podnoszenie efektywności nauczania wspierają różnorodne nowoczesne koncepcje dydaktyczne. Należą do nich przede wszystkim: problemowe planowanie procesu nauczania, które można stosować zarówno w pracy indywidualnej, jak i zespołowej lub zbiorowej; aktywizowanie uczniów za pomocą metod pobudzających ich do działania i angażowania się emocjonalnie w materiał; wykorzystywanie technicznych środków dydaktycznych wspomagających proces uczenia się.

Ponadto istotny jest odpowiedni dobór metod pracy pedagogicznej, które powinny być dopasowane do celów kształcenia, zadań dydaktycznych, charakteru przedmiotów, wieku uczniów oraz możliwości materialnych szkoły. Rozwijanie trwałej i silnej motywacji do nauki jest kolejnym kluczowym aspektem. Nauczyciel powinien także właściwie organizować pracę domową, zajęcia pozalekcyjne oraz działalność organizacji uczniowskich, które wspierają proces lekcyjny i wpływają na lepsze efekty edukacyjne.[7]

Moim zdaniem niepowodzenia szkolne są przede wszystkim związane z sytuacją rodzinną. W rodzinie, gdzie panuje miłość i wsparcie, dziecko łatwiej radzi sobie z wyzwaniami, które niesie „nowy świat” szkoły. Natomiast w rodzinach pozbawionych porządku i stabilności, dziecko trudniej znosi narastające trudności. Dlatego tak ważne jest, abyśmy wspierali dzieci w tych kluczowych momentach ich życia.

B. Nowroczyński zauważał, że „w wychowaniu nie wolno dążyć do tego, by wszystkich podciągać pod jeden wzór. Należy raczej starać się zapewnić każdemu dziecku rozwój jego możliwości na miarę jego zdolności oraz jak najszerszy zakres wykształcenia, jaki jest w stanie osiągnąć”.

## **Bibliografia**

A. Kłoskowska, „Socjologiczne aspekty prawnej ochrony rodziny” 1968, nr 2

J. Konopnicki, „Niedostosowanie społeczne”

Por. S. Ossowski, „Więź społeczna a dziedzictwo krwi” Dzieła, T.II W-wa 1966

J.Piotrowski, „Praca zawodowa kobiety” W-wa 1963

H.Spionek, „Zaburzenia rozwoju uczniów a niepowodzenia szkolne” W-wa 1981, PWN

M. Szczodrak, „Elementy pedagogiki” W-wa 1988

---

[1] Por. S. Ossowski, „Więź społeczna a dziedzictwo krwi”  
Dzieła, T.II W-wa 1966 s.53

[2] J.Piotrowski, „Praca zawodowa kobiety” W-wa 1963 s.171

[3] A. Kłoskowska, „Socjologiczne aspekty prawnej ochrony  
rodziny” 1968, nr 2

[4] H.Spionek, „Zaburzenia rozwoju uczniów a niepowodzenia  
szkolne” W-wa 1981, PWN, s.63

[5] M. Szczodrak, „Elementy pedagogiki” W-wa 1988 s.170

[6] J. Konopnicki, „Niedostosowanie społeczne” s.119 – 120

[7] M. Szczodrak, „Elementy pedagogiki” W-wa 1988 s. 170 – 173

Jeśli potrzebujesz pomocy w pisaniu nowej pracy z pedagogiki,  
to polecamy serwis [pisanie prac z pedagogiki](#) - fachowa pomoc w  
pisaniu prac.